

Wydział Sztuki
Uniwersytetu Radomskiego
im. Kazimierz Pułaskiego w Radomiu,
prof. dr hab. Andrzej Markiewicz
26-200 Radom, ul. Wstępna 36/1

Radom, styczeń, luty, 2025r.

**Ocena rozprawy doktorskiej oraz projektu artystycznego
mgr Katarzyny Tereszkiwicz w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora
w dziedzinie – sztuka, dyscyplinie artystycznej – sztuki plastyczne i konserwacja dzieł
sztuki, wszczętym przez Radę Naukową Kolegium Nauk Humanistycznych
Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie.**

Uchwałą z dnia 14 listopada 2024 roku Rada Naukowa Kolegium Humanistycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego - pismo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Kolegium Nauk Humanistycznych nr BPOCH.5200. 7.2024. MW z dn. 29.11.2024r - powierzyła mi przygotowanie recenzji w postępowaniu doktorskim mgr Katarzyny Tereszkiwicz. Temat rozprawy doktorskiej i pracy praktycznej brzmi: *Tożsamość miejsca*.

Rozprawa doktorska mgr Katarzyny Tereszkiwicz została podzielona na dwie części: teoretyczną i artystyczną.

- Część teoretyczna składa się z sześciu segmentów - rozdziałów, tłumaczenia na język angielski, bibliografii oraz dokumentacji pracy artystycznej i stanowi autorską analizę problemu zawartego w temacie pracy.
- Część artystyczna pt.: *Spis prac* przedstawiona jest na 11. kartkach rozprawy doktorskiej, zawiera także dokumentację fotograficzną: w formie reprodukcji grafik wykonanych technikami serigrafii, offsetu, monotypii, przedruku anastatycznego i kolażu oraz instalacji wykonanej technikami mieszanymi.

Dysertacja nie ma numeracji stron, mieści się na 29. kartkach. Można przyjąć, że całość liczy 54 strony.

Powierzona mi do sporządzenia recenzja będzie składała się z dwóch części. Po pierwsze, wyrażę opinię do przedstawionych założeń teoretycznych dysertacji, po drugie, odniosę się do wizualizacji ww. problemu w dokonaniach artystycznych, które poznałem i analizowałem na podstawie reprodukcji prac autorki oraz zapisu obrazu filmowego działań twórczych.

I. Analiza i opinia części teoretycznej

Praca teoretyczna mgr Katarzyny Tereszkievicz zatytułowana *Tożsamość miejsca* to piętnastostronicowy opis, umożliwiający poznanie obszarów zainteresowań doktorantki. Czytając to krótkie „literackie” opracowanie nasuwa się poniekąd prowokacyjne pytanie: czy w tak skromnej pod względem objętości pracy teoretycznej, można uchwycić istotę zawartego w tytule rozprawy doktorskiej tematu, przedstawić ją choćby w zarysie, jeżeli już nie w pełni? Treści przywołane w opracowaniu są na poziomie ogólnym, brakuje głębszych analiz problemowych i istotnych dla tematu szczegółów, zwłaszcza w warstwie symbolicznej, zawierającej się w postawionym temacie *Tożsamość miejsca*. W mojej ocenie w początkowych częściach rozprawy zabrakło odniesień do szerszego kontekstu sztuki, zwłaszcza sztuki współczesnej i praktyk artystycznych. Od połowy XIX wieku problem, tożsamości miejsca, widzenia i odtwarzania rzeczywistości, a zwłaszcza jej fragmentów, które posiadają immanentne cechy i emocje w obszarach ideowo-kreacyjnych bliskich autorce, pojawia się dość często i zaczyna odgrywać ważną rolę w dziejach i dziełach sztuki. Może więc byłoby warto skonfrontować go z koncepcjami działań artystycznych doktorantki. Zdaje się zatem, że wskazana część pracy mgr K. Tereszkievicz wymaga wnikliwszego, poszerzonego, przemyślanego podejścia.

Większość fragmentów dysertacji poświęcona jest zjawiskom, wydarzeniom, które w sposób szczególny wpłynęły na fascynację problemem zawartym w tytule, a to z kolei stało się źródłem inspiracji i zapłodniło proces twórczy artystki. W dalszej części opracowania doktorantka opisuje eksperymenty technologiczne z grafiką warsztatową, wykorzystanie fotografii i video w procesie kreacji. Fragmenty tej części teoretycznej tekstu, które autorka wzbogaca przemyśleniami, których zawartość może oprzeć na własnych, autentycznych doświadczeniach grafika uważam za subiektywne i ciekawe. W tej samej części pracy doktorantka prezentuje także proces powstawania swoich prac artystycznych oraz związanych z nim poszukiwaniach twórczych. Pisze o znaczeniu jakie dla ostatecznego efektu dzieła ma sama materia, a także technika oraz środki wyrazu. W jej działaniach dostrzegam potrzebę eksperymentowania oraz notowania rzeczywistości, odkrywania różnorodności zapisu jej obrazów ukrytych w wyobraźni, przez które przebija ciekawość, a także duże przywiązywanie wagi do środków formalnych jakimi się posługuje. W sposób niezwykle osobisty i prawdziwy porusza wiele aspektów procesu twórczego, dotykając zagadnień filozoficznych, socjologicznych i emocjonalnych. (...) *Każdy z nas tworząc miejsce, wyodrębnia je częściowo z tych, które już istnieją, ponieważ niemożliwością jest wykreowanie czegoś pierwotnego. (...) W tytułowym cyklu prac podjęłam próbę wizualizowania tych wieloelementowych wielowymiarowych miejsc. Zostały one wybrane przeze mnie ze względu na mój osobisty sentyment i więź z nimi. Są to obszary, które w danym momencie życia były dla mnie istotne, inspirujące wizualnie i treściowo, mające swoje historie i ludzi z nimi związanych. (...) Nakładają się na siebie, budują lub wykluczają się, tworzą warstwowe nieskończone konstrukcje.*(...) dysertacja, kartka czwarta, str.8 Autorka prac pozostawia widzowi przestrzeń do własnych rozmyślań, poszukiwania ukrytych prawd, znaczeń czy wyłaniających się z nich nowych obrazów. Jednak poprzez umiejętnie użyte ślady narzędzi graficznych, sugestie własnych głębokich emocji autorka w jakimś sensie „znakuje” drogę odbioru.

Język i styl jakim została napisana praca świadczy o dobrym poziomie umiejętności językowych mgr Katarzyny Tereszkiwicz, pozwalającym na wyrażanie skomplikowanych, często trudnych do werbalizacji przemyśleń dotyczących problematyki sztuki. Przekaz informacji jest prosty i klarowny, zdania nie są nadmiernie rozbudowywane. Nie ma tutaj ozdobników, stylistycznych popisów, powtórzeń, pustych epitetów; język autorki cechuje się dużą zwięzłością. Momentami można by wręcz odnieść wrażenie, że jest to relacja z pracy badawczej. Tekst rozprawy to rezultat dość mozolnej pracy i samodyscypliny intelektualnej autorki. Podejście do realizacji założeń tematu wydaje mi się jednak zbyt ogólne w zakresie przejrzystości konstrukcji formalnej i merytorycznej (komentarze, analiza, zawartość historyczna, bibliografia). Dołączona bibliografia zawierająca teksty historyków, teoretyków sztuki oraz artystów to zaledwie siedem tytułów.

Publikacja zawiera dokumentację pracy praktycznej w postaci reprodukcji wyników działań twórczych.

II. Założenia i analiza części artystycznej.

Praktyczną część doktoratu stanowią prace graficzne pt.: *Tożsamość miejsca I* wykonane techniką mieszaną o wymiarach 15x15 w ilości 2100 sztuk, które tworzą regularną, rytmiczną kompozycję ułożoną na całości powierzchni wystawienniczej. Całość zestawu dopełniają trzy instalacje łączące w swoich granicach video i działania technik graficznych i technik peryferyjnych pt.: *Tożsamość miejsca II*, *Tożsamość miejsca III*, *Tożsamość miejsca IV*. Cykl prac jest dla autorki bardzo osobistym doświadczeniem przekraczania granic własnych możliwości.

Synteza formalna jakiej autorka dokonała w doktoranckim cyklu jest rozległa i głęboka. Sama o tym procesie tak napisała: (...) *Budowanie cyklu „Tożsamość miejsca” było podróżą wieloetapową i różnorodną. Zaczynając od prób znalezienia formy wyrazu treści, którą chciałabym przekazać, po przez eksperymenty warsztatowe, po budowanie spójnej całości. (...) Praca z tym cyklem pozwoliła mi na dostrzeżenie, iż to co chcę przekazać w swojej twórczości, nie zawsze musi być podane w bezpośredniej dosłownej formie, i tak naprawdę żadna jej postać nie będzie odczytywana tak, jak sobie wyobrażam – ponieważ jest to czysto subiektywna wypowiedź. Można jednak operować symbolami, skojarzeniami, które na pewno przybliżą sposób interpretacji odbiorcy. Jednak ostatecznie ta wielość analiz jest niezwykle interesująca i wzbogaca prace o wątki, których być może ja sama nie dostrzegam. (...)* dysertacja, kartka ósma, str.15 i 16. Trudno nie zgodzić się z takim sądem, zwłaszcza wówczas, gdy obrazowi towarzyszy umiejętnie przeprowadzona autoanaliza. Mam przekonanie, że doktorantka ma wysoką świadomość tego co robi i w jaki sposób osiągnąć to, co chce przekazać w swoich utworach graficznych. Dla jasności wyводу przytoczę jeszcze jeden fragment pracy: (...) *Mimo że grafika warsztatowa jest i będzie zawsze przejawiać się w moich realizacjach, nie koncentruję się na usilnym jej wykorzystaniu w każdej możliwej pracy. Nowe rozwiązania dotyczące cyfrowego obrazowania i wykorzystania nowoczesnych technologii w procesie twórczym są dla mnie przyszłością i nieskończonymi możliwościami rozwoju, lecz opartymi na silnych podstawach. (...)* „*Tożsamość miejsca*” stała się więc pracą złożoną nie tylko z samych obiektów, które zo staną wystawione w galerii. Jest to kilka lat pracy, eksperymentów, prób i błędów, analiz, aby na finiszu wyodrębnić to co najważniejsze

i określić, co tworzy według mnie tożsamość wybranych miejsc.(...) dysertacja, kartka ósma, str.16.

Już choćby z przytoczonych fragmentów pracy doktorskiej nasuwa się istotna, w moim przekonaniu podstawowa wartość, którą jest założenie przyjmujące zasadę otwartości procesu twórczego, zakładającego eksperyment, akceptującego uważną obserwację i wrażenie, przypadek i działania oparte o intuicję, kreację i technologię. Co równie ważne, w utworach doktorantki, motywy rzeczywiste są tylko zasugerowane, czasem ledwie widoczne, wyczuwa się szczególną dbałość, by nie stały się dominantą a raczej formą otwierającą szeroki trakt dla wyobraźni odbiorcy. Jest w tych pracach zniewalająca tajemnica, która wciąga, by ją kontemplując obłąskawić nie zawsze wygodne myśli. Przecież pamięć jest inwersyjna, często przekładana na przekór historii zdarzeń, ale moc przeżyć ustanawia nowy porządek, nowy niezależny układ. Ten przestawny szyk jest obecny w pracach graficznych doktorantki, w których liczy się nie to, czy przedmiot/forma istnieje, jak istnieje i czym jest, tylko czy w ogóle jest i jaka jest jego/jej tożsamość.

Zrodzone z tego procesu utwory graficzne i instalacje dają poczucie równowagi czysto plastycznych wartości połączonych na zasadzie harmonii wizualnej, ujmują strukturę opowiadania tożsamą ze strukturą bytu, która staje się znakiem, symbolem zawartym w tym co dla sztuki jest najistotniejsze w relacjach między czysto-wizualnym i czysto-artystycznym składnikiem. Katarzyna Tereszkiwicz powiększa tym samym przestrzeń, w którą przelewa swoje wewnętrzne emocje przełożone na język form wizualnych. Całość tworzy rodzaj wewnętrznego kodu, refleksję nad podstawowymi problemami wynikającymi z obserwacji natury, rozumianej potocznie jako świat oraz język sztuk pięknych. Jest to, moim zdaniem, rodzaj opowiadania przesyconego czymś nieuchwytnym, niewyraźnym werbalnie, zamkniętym w symbolice czasu mającego w sobie dramat przemijania, nieuchronności, drogi. Mamy do czynienia z pewnego rodzaju grą, nie tyle dosłowną, co grą znaczeń i sensów.

Na zakończenie pozwolę sobie przywołać słowa prof. Rafała Strenta: *W sztuce trudno znaleźć coś gorszego niż schemat. Dość powszechnie mówi się, że z prądem płyną tylko śmieci. Dlatego wszystkie reguły, wzory, których nauczamy w Akademiach to język konwencjonalny. Trzeba go znać ale nie jest on receptą na sukces. Studenci mogą wysłuchać wszystkich opinii, ale potem winni robić swoje.* – „O artyście” [w] 108 Bonno, wyd. PJWSTK i UMCS, str. 93. W tej subiektywnej formie kreacji, o której mówi prof. Strent jeśli źródłem artystycznego działania pozostaje indywidualna optyka świata, jest ona wyjątkowa i tej specyficznej wyjątkowości trzeba bronić, gdyż wymaga specjalnej ochrony. Do tej właśnie kategorii twórców - jak miniemam - należy mgr Katarzyna Tereszkiwicz. Atrakcyjność jej działań artystycznych dla odbiorców, miłośników sztuki oraz pozostałych ludzi zawiera się w niepowtarzalności.

III. Podsumowanie

Dokonania artystyczne mgr Katarzyny Tereszkiwicz stanowią aluzję do współczesności. Tematyka, forma wypowiedzi prac artystycznych jest zintegrowana i stanowi pewnego rodzaju zapis, znak czasu, dokument opowiadający o wyjątkach rzeczywistości. Jej obszar badawczy tworzy całość. Doktorantka przedłożyła Wysokiej Radzie pracę ciekawą i subiektywną. Podsumowując tych kilka zdań rozważań na temat pracy doktorskiej, zarówno

w jej części opisowej, jak artystycznej, pomimo wcześniejszych uwag dotyczących dysertacji, chcę podkreślić, że powstałe z tego procesu utwory plastyczne tworzą rzeczywistość, która jest wynikiem intelektu, wyobraźni i działań kreatywnych.

IV. Konkluzja

Biorąc pod uwagę przedstawione fakty odnoszące się do koncepcji pracy doktorskiej, metod pracy, inspiracji i końcowych efektów, po wnikliwej analizie przedstawionej dysertacji, którą cechuje dobór indywidualnych środków wyrazu, świadczących o dobrym poziomie dojrzałości twórczej, stwierdzam, iż mgr Katarzyna Tereskiewicz spełnia wymagania związane z przewodem doktorskim i wnioskuję o przyznanie jej przez Radę Naukową Kolegium Humanistycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego stopnia doktora w dziedzinie sztuki dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

prof. dr hab. Andrzej Markiewicz